

POMPIKOWE DOMOWE PRZEDSZKOLE

Temat:Wiosenne przebudzenie

Treści edukacyjne uwzględniają również możliwości dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

Blok tematyczny został opracowany przy współpracy z nauczycielem współorganizującym.

Propozycje zajęć dla dzieci:

Wysłuchanie opowiadania Oznaki wiosny - S.Karaszewskiego z wykorzystaniem ilustracji z książki str.54-55

- Wstawajcie, śpiochy! - budził dziadek Olka i Adę -Mamy już wiosnę! Od dzisiaj mamy tyle

samo dnia co w nocy, a od jutra dzień będzie coraz dłuższy, a noc coraz krótsza... Aż do wakacji!

- Wiosna, a spać się już chce! Jestem senny - wiosenny!

- Nie marudź, wstawaj szybko, a nie pożałujesz! I ty Ada, też!

- A mogę dośnić do końca moją bajeczkę?

- Dobrze, daję wam piętnaście minut na obudzenie i wyjście z łóżka!

Po piętnastu minutach dzieci były na nogach, myły buzie i ręce w umywalce, czyściły zęby.

- Ubierajcie się, wychodzimy!

- A co będziemy robić? - spytała Ada.

- Wyruszamy na poszukiwanie wiosny!

- A jak wygląda wiosna? - spytała Ada.

- Za chwilę ją zobaczysz!

Ada wyobraziła sobie wiosnę jako panią w zielonej sukni, z wiankiem na głowie, niosącą

koszyk pełen kwiatów. Olek rozglądał się, szukając zwiastunów wiosny.

- Ja tu widzę tylko zimę! Wszędzie śnieg, drzewa są gołe, bez liści, gdzie tu wiosna?

- Tak myślisz? Rozejrzyj się, patrz uważnie, to zobaczysz wiosnę!

Nagle Ada się zatrzymała.

- O, jakie ładne, białe kwiatki! Wyrastają ze śniegu!

- To przebiśniegi! Widzisz, Olku, Ada pierwsza zauważyła wiosnę!

- To są przylaszczki! Dwa punkty dla Ady!

Ada, dumna, rozglądała się wszędzie.

- O, jeż wyłazi spod gałęzi!

- Obudził się ze snu zimowego!

- O, bazie rosną na wierzbie!

- Brawo, Olku, to też oznaki wiosny!

Na polu, między płatami topniejącego śniegu, zieleniło się coś jak trawa.

- O zielone rośliny! - zawołał Olek.

- To wschodzi ozima - zboże zasiane jesienią, które przetrzymało na polu!

- O, lecą jaskółki!

- Brawo! Jedna jaskółka nie czyni wiosny, ale całe stadko - tak! - powiedział dziadek.

- Jedna jaskółka mogła przetrzymać w nocy u kreta, razem z Calineczką! - stwierdziła Ada.

- Wiosną niedźwiedzie budzą się z zimowego snu, wychodzą głodne ze swojej gwary i szukają tłustych małych dziewczynek do jedzenia! - zażartował Olek.

- Ale mnie nie zje, bo powiem, że jestem niesmaczna! - powiedziała Ada, ale na wszelki wypadek rozglądała się dookoła.

- Ada, nie słuchaj go, tu nie ma niedźwiedzi! Co najwyżej mogły się obudzić borsuki i chomiki!

- Ale one nie jedzą dzieci? - upewniła się Ada.

- Z tego co wiem, to nie! - uśmiechnął się dziadek.

Dzieci usłyszały głośny dźwięk dochodzący z nad podmokłych łąk.

- Co tak hałasuje? - zdziwił się Olek.

- To żuraw! Jego klangor niesie się na wiele kilometrów!

- Żurawie przyleciały?

- Już miesiąc temu! Zawsze przylatują, zanim zacznie się wiosna!

- O, bociany, bociany, bociany - zawołała Ada.

Wysoko na niebie krążyły bociany. Wracały do swoich gniazd.

- No, to już możemy być pewni, że wiosna nadeszła! - powiedział dziadek .

Rozmowa na temat opowiadania.

Odpowiedz na pytanie -Jakie oznaki wiosny widzieli Olek i Ada na wiosennym spacerze z dziadkiem?

Wskazanie na obrazku odpowiednich szczegółów.

Cztery pory roku. Wiosna A. Vivaldiego - Słuchanie nagrania utworu - rysowanie inspirowane muzyką. Dziecko leży na dywanie. Zamyka oczy. Słucha nagrania, wyobrażając sobie obrazek, jaki chciałoby narysować. Opisuje nastrój utworu. W zależności od uczuć, jakie wzbudziła muzyka, rysuje na kartce dowolny obrazek, dobierając odpowiedni kolor kredek (kolory ciepłe, jeśli muzyka wzbudzała pozytywne uczucia; kolory zimne, jeśli muzyka była według niego smutna).

Wierszyk z pokazaniem-masaż pleców

„**Rolnik, rolnikowa i piesek gryzący**” (M. Bogdanowicz)

Zaczęło przygrzewać wiosenne słońce.- *płaską dłońią kuliście masujemy plecy,*

Rolnik wyszedł w pole, - *kroczymy dwoma palcami,*

a za nim rolnikowa na szpileczkach- *szybko stukamy dwoma palcami,*

i piesek gryzący.- *poszczypujemy w różnych miejscach,*

Obszedł rolnik pole wielkimi krokami. - *kroczy my dwoma palcami wokół,*

„A może by zaorać?” - *pomyślał i zaorał,* - *grabimy palcami w poprzek pleców,*

Zabronował bruzdy, - *grabimy palcami z góry do dołu,*

a na koniec wziął ziarno i zaczął siać... - *stukamy palcami z dołu do góry,*

Zmęczony poszedł odpocząć, - *kroczy my dwoma palcami,*

a za nim rolnikowa na szpileczkach, - *szybko stukamy dwoma palcami,*

a za rolnikową, piesek gryzący. - *poszczypujemy w różnych miejscach,*

Tymczasem spadł malutki deszczyk, - *delikatnie opukujemy palcami,*

potem mocniejszy, - *stukamy szybciej i mocniej,*

zacinał. - *uderzamy krawędziami dłoni,*

Spadł mały grad, - *delikatnie uderzamy pięściami,*

potem grad wielkości kurzego jaja. - *mocniej stukamy pięściami,*

Szybko jednak słońce ogrzało ziarenka, - *płaską dłońią kuliście masujemy plecy,*

z których wyrosły małe kielki. - *chwytny palcami ubranie i unosimy,*

Stawały się coraz dłuższe i dłuższe... - *przesuwamy rozstawione palce w górę,*

Przyszło upalne lato, na polu szumiały dojrzałe łany zboża. Pewnego dnia przyjechał traktorem rolnik, - *dwoma palcami kreślimy linię,*

a za rolnikiem rolnikowa na szpileczkach - *szybko stukamy dwoma palcami,*

i piesek gryzący. - *poszczypujemy w różnych miejscach,*

Wziął rolnik kosę i skosił zboże, - *masujemy ruchem wahadłowym,*

Po czym ustawił je w snopki. - *głaszczemy zgarniając do środka,*

Gdy wyschły, załadował je na wóz i pojechał do domu, - *dwoma palcami kreślimy linię,*

a za rolnikiem rolnikowa na szpileczkach - *szybko stukamy dwoma palcami,*

i piesek gryzący. - *poszczypujemy w różnych miejscach,*

W domu rolnik wymłócił ziarno, które zmielił w żarnach na mąkę. - *płaską dłońią kuliście masujemy plecy,*

Pole odpoczywało po skwarowym lecie. - *głaszczemy płaską dłońią,*

Spadły jesienne deszcze, - *szybko stukamy palcami,*

deszcz ze śniegiem, - *stukamy dłońmi w „miscozke”,*

śnieg przykrył pole kołderką - *kładziemy dłonie płasko na plecach*

i leżał aż do następnej wiosny.

Zabawa konstrukcyjna

Kwiatowe ogrody. Dziecko konstruuje kolorowe ogrody, wykorzystując do tego kolorowe klocki i kolorowe zakrętki od butelek.

Liczenie nasion

Rodzic rozsypuje na stoliku wymieszane nasiona: grochu i fasoli. Dziecko dzieli je na poszczególne rodzaje, opisuje różnice w ich wyglądzie, wielkość, kolor, kształt. Liczy, których jest więcej, a których mniej.

Wykonanie grzechotek

Z plastikowych butelek i nasion grochu lub fasoli można zrobić grzechotkę, którą dziecko będzie mogło wykorzystać do akompaniamentu ulubionych piosenek o wiosnie.

Posłuchajcie i zaśpiewajcie wspólnie z rodziną

<https://www.youtube.com/watch?v=LFPthrmErcY>

Zabawy ruchowe

Improwizacje ruchowe przy utworze

„Cztery pory roku. Wiosna”- taniec z wykorzystaniem np. pasków bibuły, wstążek, chustek

